

# BIULETYN INFORMACYJNY

KOŚCIÓŁ EWANGELICZNYCH CHRZEŚCIJAN – ZBÓR W BYDGOSZCZY



ul. Czerwonego Krzyża 46, 85-338 Bydgoszcz

sekretariat: tel. **nowy nr 884-052-040**

e-mail: [sekretariat@kech-bydgoszcz.pl](mailto:sekretariat@kech-bydgoszcz.pl)

Internet: [www.kech-bydgoszcz.pl](http://www.kech-bydgoszcz.pl),

Facebook: [fb.com/kechbydgoszcz](https://fb.com/kechbydgoszcz)

Nr konta bankowego:

61 1240 3493 1111 0010 3099 0002



## Motto na rok 2022 – Bądźmy mądrzy, czysti i bez nagany na dzień Chrystusowy!

„Abyście umieli odróżnić to, co słuszne, od tego, co niesłuszne, abyśmy byli czysti i bez nagany na dzień Chrystusowy” Flp 1,10

Apostoł Paweł na początku swego listu kieruje do braci i siostr w Filipi trzy bardzo konkretne, podyktowane serdeczną miłością, rady.

**Po pierwsze**, wierzący muszą umieć rozeznawać, co jest dla nich naprawdę ważne, aby w umiejętny sposób ustawić w życiu priorytety. Dzisiejszy świat oferuje nam tak wiele, że bardzo łatwo może to odwrócić naszą uwagę od rzeczy naprawdę ważnych i istotnych. Nie możemy pozwolić sobie na to, aby coś odwróciło naszą uwagę od Bożej chwały – to Bóg ma być uwielbiony przez nasze życie! Szatan robi wszystko, aby odwrócić naszą uwagę od spraw Bożego Królestwa i zająć nasz umysł różnymi troskami, zbytnim zabieganiem o nasz byt. Innym siđłem diabelskim jest przesadne angażowanie się w rozmaite przyjemności i rozrywki. Zatem powinniśmy się zastanawiać, jak przejawiać Bożą mądrość w praktyczny sposób. W wersecie 11 apostoł Paweł zachęca nas, abyśmy byli pełni „owocu sprawiedliwości”. Jak ten owoc powinien się wyrażać w naszym życiu? → *dokończenie na str. 2*



W numerze również: *Informacje o spotkaniach (str. 2-3), Artykuł Charlesa Spurgeon „Wybranie” – cz. V (ostatnia) (str. 4-5), Kronika z dawnych dziejów zboru – cz. III (str. 5-6), Kronika najnowsza (str. 7-8).*

Dobłą podpowiedź znajdujemy w Ef 5,9-10: „Bo owocem światłości, jest wszelka dobroć i sprawiedliwość i prawda. Dochodźcie tego, co jest miłe Panu.” Zatem sprawiedliwość jest owocem światłości, jest procesem, który przez wiarę powinien objawiać się w naszym codziennym życiu. Pan Jezus ostrzegł: „**Jeśli sprawiedliwość wasza nie będzie obfitesza niż sprawiedliwość uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do Królestwa Niebios**” (Mt 5,20). To pokazuje nam, jak bardzo ważne jest to, aby przynieść Bogu obfite owoce sprawiedliwości. Trzeba przy tym podkreślić, że prawdziwe owoce są pokłosiem naszego trwania w Jezusie. Czytamy bowiem, że przynosimy je przez Chrystusa, czyli dzięki Niemu.

**Po drugie**, chrześcijanie mają być **czyści** (inne tłumaczenia: szczerzy, uczciwi) – oryginalne słowo znaczy „wyprobowany w świetle słońca”. W świetle słońca łatwiej można dostrzec braki lub wady jakiegoś naczynia. Dlatego chrześcijanie powinni dążyć do tego, aby ich uczynki wynikały ze szczerych intencji i pobudek. Wykonując jakąkolwiek pracę na rzecz Bożego Królestwa, czy też sprawując uczynki miłosierdzia, powinniśmy być skoncentrowani na Bożej chwale, a nie własnej oraz na pożytku naszych bliźnich.

**Po trzecie**, naśladowcy Jezusa mają być **nienaganni** – co oznacza „bez skazy” lub „wolni od jakichkolwiek zarzutów” i odnosiło się do ogólnej uczciwości i rzetelności. Musimy bacznie uważać na słowa które wypowiadamy, czy też piszemy i publikujemy w różnych mediach społecznościowych. Powinniśmy być również zatroskani o to, aby nasze życie nie stało się powodem do zgorzeń wśród współwierzących. Nasz Pan skierował do nas bardzo jasną przestrożę: „*A kto by zgorzył jednego z tych maluczkich, którzy wierzą, temu lepiej by było, by zawiesić na jego szyi kamień młyński, a jego wrzucić do morza*” – Mk 9,42.

A zatem, kierując się Bożą mądrością, powinniśmy zabiegać o to, aby kształtował się w nas Boży charakter. Sprawi on, że będziemy się wyróżniać czystym i nienagannym życiem, które będzie obfitowało w owoce sprawiedliwości. Kiedy będziemy o to zabiegać, i z każdym dniem coraz bardziej upodabniać się do naszego Pana, wówczas zawsze będziemy gotowi na spotkanie z Nim.

☐ **Opracował Sebastian Kalinowski**



## **Informacje o spotkaniach**

### **Niedzielne nabożeństwa (godz. 10:00)**

- ❖ **2.01.2022 r.** – kazanie br. **Ryszard Moryksiewicz**,
- ❖ **9.01.2022 r.** – kazanie pastor pomocniczy br. **Sebastian Kalinowski**,
- ❖ **16.01.2022 r.** – kazanie br. **Zdzisław Józefowicz**,
- ❖ **23.01.2022 r.** – kazanie br. **Leszek Kowalik**,
- ❖ **30.01.2022 r.** – kazanie br. **Daniel Perlikowski**,
- ❖ **6.02.2022 r.** – kazanie br. **Ryszard Moryksiewicz**.



Po każdym niedzielnym nabożeństwie zapraszamy wszystkich obecnych do mniejszej sali na parterze na nieformalne rozmowy i dyskusje przy kawie i herbacie.

Prosimy o **wyłączenie** telefonów komórkowych podczas nabożeństwa!!!



① Odsyłacze do archiwum nabożeństw w całości (w formie video) oraz kazań (w formie audio) można znaleźć na naszej stronie internetowej, dostępnej pod adresem: [www.kech-bydgoszcz.pl](http://www.kech-bydgoszcz.pl).



① Nabożeństwa są transmitowane na żywo na naszym kanale na YouTube pod adresem: [youtube.kech-bydgoszcz.pl](https://youtube.com/kechbydgoszcz) lub (nowość): [youtube.com/kechbydgoszcz](https://youtube.com/kechbydgoszcz). Zachęcamy do subskrypcji kanału (na naszej stronie internetowej opisujemy, jak to zrobić) tak, aby na bieżąco otrzymywać powiadomienia o nowych transmisjach. Odsyłacze zamieszczamy również na naszej stronie na Facebooku: [fb.com/kechbydgoszcz](https://fb.com/kechbydgoszcz)

## Spotkania czwartkowe (godz. 18:00)

Spotkania modlitewne i studium biblijne odbędą się według poniższego planu:

- ❖ spotkanie członkowskie: **6.01.2022 r.** (dokładna godzina zostanie potwierdzona najprawdopodobniej jeszcze **2.01.2022 r.**)
- ❖ studium biblijne: **13.01.2022 r.** oraz **27.01.2022 r.**
- ❖ spotkanie modlitewne: **20.01.2022 r.**

## Grupy domowe (dla wszystkich)

- I grupa - **Fordon** - liderzy: **Sebastian Kalinowski** i **Daniel Szarafiniak**,
- II grupa - **Samociążek/Niemcz** - liderzy: **Andrzej Lipiński** i **Andrzej Wiśniewski**.

Osoby chętne prosimy o kontakt z liderami grup. W spotkaniach danej grupy mogą uczestniczyć osoby zamieszkujące również inne dzielnice i miejscowości.

## Pozostałe spotkania cykliczne i inne

- ✦ **szkółka niedzielna** – dzieci w wieku **od 3 do 6 lat** po czasie uwielbienia w każdą niedzielę zapraszamy na krótką historię biblijną (ok. 20 minut), po tym czasie dzieci wracają do rodziców; zajęcia dla dzieci w wieku **od 7 do 11 lat** również zaczynają się po pierwszej części nabożeństwa, wypełnionej uwielbieniem poprzez śpiew (około godz. 10:30);  
W sprawie pytań i informacji odnośnie szkółek prosimy kontaktować się z s. Magdaleną Perlikowską;
- ✦ **„Dziupla malucha”** – najmłodsze dzieci (**poniżej 3 lat**) pod opieką rodziców zapraszamy do pomieszczenia na I piętrze budynku, gdzie można wysłuchać przebiegu nabożeństwa przez głośnik;
- ✦ **spotkania młodzieżowe** – standardowo odbywają się w każdy **piątek** o godz. **18:30**; w styczniu odbędą się **7.01.2022 r.** i **14.01.2022 r.**, a nie są planowane w czasie ferii tj. **21.01.2022 r.** i **28.01.2022 r.**

① Terminy spotkań ustalane w ciągu miesiąca podajemy na naszych stronach internetowych: [www.kech-bydgoszcz.pl](http://www.kech-bydgoszcz.pl) oraz [facebook.com/kechbydgoszcz](https://facebook.com/kechbydgoszcz).

---

## KOŚCIÓŁ EWANGELICZNYCH CHRZEŚCIJAN RADA ZBORU W BYDGOSZCZY

- ♦ *pastor pomocniczy* Sebastian Kalinowski ♦ *sekretarz* Andrzej Wiśniewski
- ♦ *przewodniczący* Daniel Perlikowski ♦ *skarbnik* Piotr Wojciechowski
- ♦ *członek* Ryszard Moryksiewicz (t. 530-033-162) ♦ *członek* Leszek Kowalik

## Modlimy się o...

♦ pastora pomocniczego i jego rodzinę, ♦ sprawę pastorstwa naszego zboru, ♦ Radę Zboru, ♦ dzieci i młodzież, ♦ grupy uwielbiające i wszelkie inne służby, ♦ osoby młodsze, w średnim wieku i seniorów, ♦ osoby szczególnie potrzebujące modlitwy: **s. Krystynę Iwicką, s. Jadwigę Jabłońską, br. Stefana Jabłońskiego, s. Donatę Klimas, s. Halinę Lipińską, br. Adama Ludiana, s. Genowefę Muranty**, ♦ prześladowanych chrześcijan, zwłaszcza w krajach islamskich i dyktatorskich.

---

## Wybranie (cz. 5)

Charles Spurgeon

Nie ma nikogo, kto by mocniej trzymał się doktryny o łasce niż ja. Jeżeli by ktoś mnie zapytał, czy wstydę się być nazywany kalwinistą, odpowiedziałbym: Chcę być nazywany jedynie chrześcijaninem. Ale jeżeli zapytasz się, czy uważam za słuszne nauczanie Jana Kalwina, wtedy odpowiem, że uważam je za jak najbardziej słuszne. Chętnie to wyznaję. Ale daleko mi do twierdzenia, że na Syjonie znajdują się jedynie kalwińscy chrześcijanie, albo że nikt, kto nie jest kalwinistą nie będzie zbawiony. Powiedziano już okropne rzeczy o rzekomym charakterze i duchowości Johna Wesleya, współczesnego reprezentanta arminianizmu. Mogę jedynie powiedzieć, że – nawet jeżeli odrzucam niektóre z jego doktryn – odczuwam dla niego wielki szacunek. Jeżeli można by było dołączyć jeszcze dwie osoby do grona apostołów, nie mógłbym znaleźć nikogo bardziej do tego pasującego niż George Whitefield i John Wesley.

Nie sądzę, że odróżniam się w czymkolwiek, w co wierzę, od moich tzw. hiperkalwińskich braci. Ale odróżniam się od nich w tym, w co oni nie wierzą. Nie trzymam się słabiej niczego, czego oni się trzymają, ale wydaje mi się, że trzymam się odrobinę mocniej prawdy Pisma Świętego. System prawdy, objawiony w Piśmie Świętym, nie jest jedną prostą linią, ale dwiema. I nikt nie uzyska właściwego obrazu Ewangelii, jeżeli nie nauczy się patrzeć na obie na raz. Na przykład czytam w jednej księdze Biblii: „Duch i oblubienica mówią: Przyjdź. I kto słyszy, ten mówi: Przyjdź. A kto jest spragniony, ten przychodzi i bierze za darmo wodę życia”. A potem znajduję na innym miejscu tego samego natchnionego Bożego Słowa stwierdzenie, że nie jest to sprawą czyichkolwiek starań i zabiegów, ale Bożego zmiłowania. Na jednym miejscu widzę, jak Bóg w swej wiedzy uprzedniej stoi ponad wszystkim, a jednak widzę, i nie mogę tego zignorować, że człowiek postępuje, jak chce, i że Bóg jego postępowanie pozostawił w jego rękach i jego wolnej woli. Jednak jeżeli z jednej strony utrzymywałbym, że człowiek jest tak wolny w swoim postępowaniu, że Bóg nie sprawuje kontroli nad jego postępowaniem, to niebezpiecznie zbliżyłbym się do ateizmu. Ale gdybym z drugiej strony twierdził, że Bóg nadzoruje wszystko w taki sposób, że człowiek nie jest na tyle wolny, aby być odpowiedzialnym za swoje postępowanie, wtedy skończyłbym na antynomizmie lub fatalizmie. Boża predestynacja i ludzka odpowiedzialność są dwoma faktami, które jedynie niektórzy jasno widzą. Uważa się je za nie do pogodzenia, za dwie sprzeczności, ale tak nie jest. Problem leży w naszej kiepskiej zdolności do osądzania. Dwie prawdy nie mogą sobie przeczyć. Zatem kiedy na jednym miejscu w Biblii znajduję, że wszystko jest z góry ustalone, to tak rzeczywiście jest. A kiedy na innym miejscu znajduję, że człowiek jest odpowiedzialny za



wszystkie swoje czyny, to również to jest prawdą. Dlatego jeżeli uważam, że te dwa stwierdzenia mogłyby sobie kiedykolwiek przeczyć, to zrobiłbym tak jedynie z powodu mojej głupoty. Nie sadzę, że mogą one zostać ukute do jednej prawdy na jakimkolwiek ziemskim kowadłe, ale w wieczności na pewno będą jednym. Są jak dwie równoległe proste, które, jak sądzimy, nigdy się nie spotykają. Jednak one spotykają się gdzieś tam w nieskończoności, przed Bożym tronem, z którego bierze swoje źródło wszelka prawda.

Często mówi się, że doktryny, w które wierzymy, mają tendencję, by sprowadzać nas do grzechu. Już słyszałem twierdzenie, że te wielkie doktryny, które kochamy i które znajdujemy w Piśmie Świętym, są niemoralne. Chciałbym się dowiedzieć, kto ośmiela się tak twierdzić, skoro wie, że najbardziej święci ludzie wierzyli w te doktryny. Pytam się tego, kto ośmiela się twierdzić, że kalwinizm jest niemoralną religią, co mógłby powiedzieć o charakterze Augustyna, Kalwina lub Whitefielda, którzy w różnych wiekach byli wielkimi reprezentantami systemu łaski. Albo co mógłby powiedzieć o Purytanach, których książki pełne są tej nauki? Jeżeli w tamtych czasach ktoś był arminianinem, wtedy uważano go za najbardziej wstrętnego heretyka, jaki chodził po ziemi. Dzisiaj nas uważa się za heretyków, oni są ortodoksami. Ale my mamy wiarę starej szkoły, możemy odwołać się aż do apostołów. To właśnie nauczanie o łasce uratowało nas, baptystów, jako denominację. Gdyby nie to, nie istnielibyśmy już więcej. Możemy pociągnąć złotą linię prosto do Jezusa Chrystusa, linię, która jest świętą rzeszą mocarnych ojców, którzy trwali przy tej cudownej prawdzie i możemy zapytać: „Gdzie można znaleźć lepszych i bardziej świętych ludzi na ziemi?” Żadna inna nauka, oprócz doktryny o Bożej łasce, nie nadaje się tak dobrze do tego, aby trzymać ludzi z dala od grzechu. Ten, kto nazywa ją niemoralną, po prostu jej nie zna.

♦♦♦ KONIEC ♦♦♦

źródło: <http://gdansk.reformacja.pl>

**Charles Haddon Spurgeon** (ur. 19.06.1834 r. w Kelvedon, zm. 31.01.1892 r. w Menton) – brytyjski kaznodzieja reformowanych baptystów, teolog, autor pieśni religijnych. Przez 38 lat był pastorem w New Park Street Chapel w Londynie (źródło: pl.wikipedia.org).

---



## **Z dawnych dziejów zboru – cz. 3**

**1961/1962 r.**

- **Bydgoszcz.** Zakończeniu starego roku i początkowi tegorocznego Tygodnia Modlitwy w Zborze bydgoskim towarzyszyło niecodzienne wydarzenie. W dniu 31 grudnia poranne nabożeństwo w Zborze rozpoczął usługą Słowa br. Kruszyński a następnie usługiwał sędziwy brat Trojanowicz, po nim br. T. Dębosz, a zakończył br. P. Bajeński z Warszawy. Po nabożeństwie, przełożony Zboru – br. T. Dębosz podał do wiadomości, iż w godzinach popołudniowych odbędzie się domowe nabożeństwo w mieszkaniu siostry Kononowicz, której mąż od wielu lat jest ciężko chory.

W tym miejscu trzeba poświęcić chwilę uwagi tej rodzinie. Siostra Kononowicz jest już z dawna nawróconą siostrą zborową. Pomimo młodego wieku jest już od 13 lat mężatką, i obecnie matką trojga dzieci. Mąż jej – Mieczysław, nie stary, bo 37-letni człowiek, od siedmiu lat jest kaleką, cierpiącym na paraliż obu nóg a częściowo i ciała tak, że musi być wożony w specjalnym wózku. Siostra K. dzięki łasce Bożej jest wierną siostrą zborową, troskliwą

zoną i matką. Nie ustawała w modlitwach o nawrócenie męża i rozumne wychowanie dzieci dla Pana. Rodzina ta przy tym żyła w bardzo trudnych warunkach mieszkaniowych, gnieźdząc się w maleńkim jednopokojowym mieszkanku. Doczekała jednak wielkiej pociechy miła siostra, a wraz z nią rodzina i zbór. Oto serce męża zaczęło się skłaniać od pewnego czasu ku Zbawicielowi, a niedawno, tuż przed świętami Narodzenia Pańskiego — rodzina Kononowiczów otrzymała od władz kwaterekowych przydział pięknego, dwupokojowego mieszkania. Jakaż radość!

Teraz powrócimy do naszego opowiadania. Gdy bracia i siostry zebrali się w domu Kononowiczów na prośbę chorego, który czekał już, siedząc w swoim wózku, trzeba było widzieć, jak się radował z przybycia dzieci Bożych, jak witał serdecznie wszystkich. A gdy młodzież inowrocławska i bydgoska zaśpiewała z towarzyszeniem instrumentów, na których grali bracia Niewiadomscy, to i chory pomimo swych cierpień zaczął śpiewać z nimi jak mógł, a zarazem płakać ze wzruszenia. A gdy skończono śpiew, chory zwrócił się do obecnych i złożywszy świadectwo pewności odpuszczenia grzechów przez wiarę w oczyszczającą moc krwi Pana Jezusa, wyraził pragnienie ochrzczenia się, wedle rozkazania Pańskiego. Społeczność zborowa zna życie tej rodziny, i nie było wątpliwości co do przyjęcia tego nowego brata do Zboru. Bracia zastanowili się tylko jak by można uczynić zadość słusznej prośbie sparaliżowanego brata. I po chwili znaleźli rozwiązanie. Pan Bóg dał tej rodzinie przecież niedawno to piękne mieszkanie a w nim piękną, dużą łazienkę. „... Otóż woda! Cóż na przeszkodzie, abym nie miał być ochrzczonej?...” (Dz. Ap. 8,36). I w ten sposób przy pomocy dwóch braci, brat Kononowicz został w ostatnim dniu starego roku ochrzczonej przez brata P. Bajeńskiego.

Jakże wiele radości i dziękowania Panu Jezusowi za wszystkie Jego łaski, a zwłaszcza za zbawienie, popłynęło z serca tego nowego brata, który poczuł się żywym członkiem Żywego Kościoła. Chwała Panu!

Po chwili, gdy br. Kononowicz już leżał w łóżku, na zapytanie br. Bajeńskiego jak się czuje, odpowiedział: „mam wielką radość w sercu, nawet czuję się lepiej na ciele tak, że łatwiej mi mówić!” Po czym dodał jeszcze, że pragnie, aby pozdrowić dzieci Boże, przy tym prosi o modlitwę a jest też przekonany, że jego choroba jest ku chwale Bożej!

To radosne i szczególne nabożeństwo trwało cztery godziny. Od braterstwa Kononowiczów, obecni udali się do kaplicy zborowej, gdzie o dziesiątej godzinie rozpoczęło się wieczorowe nabożeństwo, poświęcone dziękczynieniu za łaski i dary otrzymane od Pana w starym roku, a jednocześnie prośbom o błogosławieństwo Boże w nowym, nadchodzącym roku. W ten sposób Zbór bydgoski w modlitwie żegnał stary, i w modlitwie spotykał nowy rok.

Następny dzień 1 stycznia po porannym nabożeństwie, w którym brała udział i młodzież z Inowrocławia i miejscowa, odbyły się uczyt miłości w domach braterstwa Dęboszów i braterstwa Kononowiczów.

Taki był początek tegorocznego Tygodnia Modlitwy w Zborze bydgoskim. (P. Bajeński)

Źródło: „Chrześcjanin”, nr 1 z 1962 r. z: Śląska Biblioteka Cyfrowa □



## REDAKCJA BIULETYNU INFORMACYJNEGO

Tekst: **Sebastian Kalinowski**, Druk: **Monika Wojciechowska**

Projekt, skład (DTP), korekta: **Daniel M. Jabłoński**



W numerze użyto grafik z serwisów [shutterstock.com](http://shutterstock.com), [homecuresthatwork.com](http://homecuresthatwork.com)





**Usługa br. Daniela Krystonia, listopad 2021 r.**



**Spotkanie dla kobiet, listopad 2021 r.**



## Usługa rodziny Good (i nie tylko), grudzień 2021 r.



## Seniorki (od lewej s.: E. Jastrzębska, H. Lipińska, G. Muranty), 2021 r.



## Usługa instrumentalna s. Sary Kosętki, 2021 r.



① Więcej zdjęć z tych innych i wydarzeń można znaleźć na naszej głównej stronie internetowej: [www.kech-bydgoszcz.pl](http://www.kech-bydgoszcz.pl).

Dostęp przez *Główne menu* (boczne lub dolne w zależności od urządzenia), w sekcji *Multimedia*, pozycja *Galeria*.

W sumie dostępnych jest ponad 1400 zdjęć z ostatnich 10 lat. □

